

Agnieszka Piotrowska

Pauza przed upadkiem.

Z zapisków egipskiego intelektualisty (1952–1982) / Ala ad-Dib

Polskie wydanie *Pauzy przed upadkiem. Z zapisków egipskiego intelektualisty (1952–1982)* powstało jako typowy przekład „do szuflady”. Nie łudziłam się, że uda mi się zainteresować nim jakiekolwiek wydawnictwo w Polsce: autor, nieżyjący już, był nieznany na Zachodzie i nie tłumaczony na inne języki. Jako pisarz egipski, co prawda jednoznacznie lewicowy, ale uczciwie i bez skrupułów krytykujący środowiska intelektualne z tego nurtu, nie wpisywał się w żadną z dominujących w Polsce narracji dotyczących kultury regionu. Ze względu na niewielkie rozmiary utworu zaproponowałam go czasopismom poświęconym światowej literaturze, ale bezskutecznie.

To niedopatrzenie, bo wartość twórczości Ala ad-Diba i jego znaczenie dla egipskiej kultury są niepodważalne. Był między innymi jednym z autorów dialogów do klasyka egipskiego kina *Al-Mumja* (Mumia, reż. Szadi Abd as-Salam, 1969). Wiele współczesnych pisarzy i krytyków działających na lokalnej scenie literackiej uważa się za jego uczniów. Bywali w jego domu, zawsze otwartym na sztukę i artystów, niezależnie od podziałów środowiskowych czy zajmowanej pozycji.

Ad-Dib śledził uważnie rynek literacki i z zaangażowaniem wspierał to, co cenił – o czym można przeczytać w przedmowie napisanej przez jednego z tych uczniów, poetę i prozaika pokolenia lat dziewięćdziesiątych Jasira Abd al-Latifa¹. Przez dekady uchodził za najwybitniejszego felietonistę-recenzenta egipskiej prasy: co tydzień w słynnej rubryce literackiej „Asir al-kutub” ((dosł. sok albo esencja książek) w tygodniku „Sabah al-Chajr” prezentował egipskim i arabskim czytelnikom najciekawsze tytuły i wydarzenia ze świata literatury.

„Recenzował zarówno twórców starszych, jak i młodszych, Egipcjan i autorów zagranicznych, oryginały i przekłady. Liczyła się wartość dzieła”, podkreślał badacz współczesnej literatury egipskiej profesor Sajjid al-Bahrawi we wprowadzeniu

do drugiego tomu tych tekstów². „Jednym z powracających w nich pojęć jest *sidk* – prawdziwość, wewnętrzna szczerość dzieła. Nie chodzi tu o wierność faktom ani o dokumentalne odwzorowanie rzeczywistości, lecz o prawdę doświadczenia przeżytego i przemyślanego” – pisał aleksandryjski poeta, prozaik i redaktor pisma literackiego „Amkina” Ala Chalid³. Recenzje te, w opracowaniu żony pisarza, wciąż ukazują się w kolejnych zbiorach, m.in. nakładem renomowanego egipskiego wydawnictwa Dar asz-Szuruk.

W ostatnich latach życia, mimo postępującej choroby, Ad-Dib nie przerwał pracy krytycznej. Kontynuował prowadzenie „Asir al-kutub”, a równocześnie rozpoczął w dzienniku „Al-Ahram” nową cotygodniową rubrykę – „Safha gadida” („Nowa strona”) – poświęconą twórczości młodszych pokoleń. Publikował także w innych pismach, kierując m.in. przez wiele lat działem literackim w tygodniku „Al-Kahira” i kształtując gust czytelnicy kilku generacji. Te dwie postawy – pisarza i redaktora – współistniały w jego biografii, jednak to literatura stanowiła zasadniczy wymiar jego twórczości, o czym świadczą jego powieści, opowiadania i scenariusze filmowe.

Muszę przyznać, że sama dowiedziałam się o tym pisarzu dopiero po jego śmierci. Najpierw poznałam twórczość jego brata, Badra ad-Diba, dzięki egipskiej pisarce Mansurze Izz ad-Din, która zwróciła moją uwagę na jego dorobek podczas współpracy nad arabskim przekładem *Dziennika* Witolda Gombrowicza. Uważam go dziś za jednego z najciekawszych współczesnych twórców egipskich (on również nie był przekładany na inne języki). Jak podkreśla Jasir Abd al-Latif, to właśnie od starszego brata, Badra, przejął przekonanie, że literatura nie jest jedynie rzemiosłem, jest dowodem na istnienie – że „pisze się krwią”.

2 S. al-Bahrawi, Wprowadzenie, [w:] „Asir al-kutub”, [w:] A. Ad-Dib, *Asir al-kutub*, t. 2, Al-Haja al-misrija al-amma li al-kitab, Kair 2018, s. 9–11.

3 A. Chalid, *Mulahazat haula al-hiss an-nakdi wa al-insani fi „Asir al-kutub”* [Uwagi o zmyśle krytycznym i humanistycznym w „Asir al-kutub”], [w:] A. Ad-Dib, *Asir al-kutub*, s. 13–19.

1 J. Abd al-Latif, *Wysokie drzewo eukaliptusowe w Al-Ma’adi*, [w:] *Pauza przed upadkiem. Z zapisków egipskiego intelektualisty (1952–1982)*, przeł. A. Piotrowska, Biblioteka Polsko-Arabska, Kair–Łódź 2026, s. 7–17.

W twórczość Ala ad-Diba wprowadził mnie numer pisma „Banipal” zawierający angielskie tłumaczenia fragmentów jego książek i wspomnienia innych pisarzy o nim. Natychmiast dostrzegłam, że wiele z tych utworów ma potencjał przekładowy. Najbardziej przemówiły do mnie jednak jego zapiski, być może dlatego, że współbrzmiały z moim nastrojem. Załamanie ekonomiczne w Egipcie spowodowane epidemią COVID-19 utrudniło funkcjonowanie całego kraju, a moje plany uruchomienia serii przekładów z języka arabskiego „Egipt mówi o sobie” pod szyldem Biblioteki Polsko-Arabskiej wciąż wydawały się odległe. Z drugiej strony odnalazłam w nich wiele uniwersalnych wątków, które wpisywały się w polskie doświadczenie. Wrażenie to spotęgowała równoległa lektura wspomnień Bronisława Wildsteina *Cienie moich czasów*, w których rozpoznałam podobną dykcję; nie przestaje mnie zadziwiać, jak wiele epizodów ze współczesnej historii nas łączy.

Ujęła mnie autentyczność tej prozy. Choć czasami była trudna do strawienia, momentami wręcz odrzucała, wiedziałam, że to głos, którego nie mogę pominąć. Z czasem przekonałam się, że książka Ad-Diba podobnie oddziaływała na innych czytelników. Dowiedziałam się, że jest uznawana za kultową w kręgach egipskich środowisk kultury, które mogą się z nią utożsamiać.

Jak zauważa inny uczeń Ad-Diba, egipski krytyk Sa'īd Mahmud⁴, już w debiutanckim zbiorze opowiadań *Al-Kahira*, opublikowanym w 1964 roku w prestiżowej serii „Al-Kitab az-zahabi” (Złota Kolekcja) wydawnictwa Ruz al-Jusuf (dotąd zarezerwowanej dla uznanych twórców, takich jak Jahja Hakki, Nagib Mahfuz czy Jusuf Idris) pisarz ujawnił wyraźny zarys własnego projektu literackiego. Było to przedsięwzięcie w sposób spójny realizowane przez kolejne dekady: skupione na doświadczeniu jednostki uwikłanej w historię, na kondycji egipskiej klasy średniej oraz na stopniowym rozpadzie wielkich narracji, które miały nadać sens powojennej rzeczywistości. Uderza dojrzałość tej wizji – rzadko spotykana u autora, który nie ukończył jeszcze wówczas trzydziestu lat.

Krytyka zwracała uwagę na jego świadomy wybór krótkiej formy – skondensowanej, zwartej, pozbawionej dygresyjności. Faruk Abd al-Kadir pisał, że Ad-Dib „nie ulega gadulstwu”, a choć jego dorobek nie jest obszerny, każda książka dojrzewała powoli i została napisana z językową oszczędnością⁵. Ta dążność do kondensacji sprawia, że jego proza miejscami zbliża się do poezji: operuje skrótem, metaforą, powtórzeniem, a zarazem pozostaje chłodna i precyzyjna. „Arabszczyzna ustawa (dial. egip. „pan”) Ala była najbliższa najczystszyemu kairskiemu akcentowi, jaki kiedykolwiek słyszałem” – wspomina kolejny z jego uczniów, pisarz Jusuf Racha⁶.

Sa'īd Mahmud wskazuje także na dialog tej twórczości z europejskim egzystencjalizmem i literaturą absurdu. Ad-Dib tłumaczył między innymi Samuela Becketta, czytał Camusa, interesował się Henrym Millerem i Hemingwayem. Jednak wpływy te nigdy nie miały charakteru prostego naśladownictwa. Raczej służyły wypracowaniu własnego idiomu – języka, który potrafił oddać doświadczenie egipskiej nowoczesności: poczucie wyobcowania, rozdźwięk między ideologiczną retoryką a indywidualną wrażliwością, napięcie między „absurdem a wymogiem przestania”⁷.

Centralnym miejscem wielu z tych utworów pozostaje Kair – nie tylko jako realistycznie nakreślona panorama miasta, ale także jako przestrzeń egzystencjalna. To miasto odczuwane jako obce, przytłaczające, czasem wrogie, pozostające w opozycji do swojej utraconej aury sprzed epoki naseryzmu, którą pisarz odnajdywał później w Aleksandrii i Marsa Matruh. Bohaterowie Ad-Diba są zazwyczaj wycofani, obserwują świat z dystansu, jakby „stali z boku”, a jednocześnie boleśnie doświadczały jego rozpadu. Powracającym motywem jest samotność: w tłumie, w relacji, w historii.

Czytając dziś jego teksty, dostrzegamy, że konsekwencja tej postawy – trwanie przy własnym tonie, unikanie zarówno dosłowności literatury zaangażowanej, jak i skłonności do formalnych eksperymentów, skupienie na jednostkowym doświadczeniu – stanowi o ich sile. Ad-Dib pozostał pisarzem osobnym, wiernym obranej drodze, a zarazem niezwykle czujnym obserwatorem przemian swojej epoki.

W centrum tej twórczości znajduje się pamięć i próba ocalenia sensu w świecie rozpadu, co jest głównym motywem *Pauzy*. Ważnym wątkiem jest w niej również świadomość powolnej erozji wartości, tożsamości i wspólnoty. Ad-Dib pisze o „pęknięciu”, które początkowo jest niemal niewidoczne, by z czasem rozszerzyć się i stać trwałą rysą w strukturze świata⁸. Ta intuicja nadaje jego utworowi wymiar historiozoficzny, a zarazem głęboko osobisty.

W tym miejscu muszę poruszyć kwestię tytułu i zakresu jego znaczeń. Pierwotnie przetłumaczyłam go jako *Postój przed urwiskiem* – zabawnie dwuznaczne sformułowanie. Uznałam, że w tej formie najlepiej oddaje on intencje autora: moment zatrzymania się, stanięcia (*wakfa*) tuż nad krawędzią zbocza (*al-munhadar*) – w metaforycznym znaczeniu: urwiska, przepaści – by pomyśleć, zastanowić się nad przeszłością, zaważyć się, a może nawet zawrócić, zanim nastąpi nieuchronne spadanie w dół. Wszelkie alternatywne formy, takie jak *Krok przed urwiskiem* czy *Na chwilę przed upadkiem* itp., pomijały ten moment refleksji, który jest esencją utworu.

Ostatecznie stwierdziłam jednak, że słowo „pauza”, mimo że wywołuje pewien dysonans, najlepiej oddaje uczucie zawieszenia – tę chwilę wstrzymania oddechu, która poprzedza

4 S. Mahmud, *Ala ad-Dib allazi zalla ba'īdan* [Ala ad-Dib, który pozostał w oddaleniu], [w:] A. ad-Dib, *Al-Kahira* [Kair], Dar asz-Szuruk, Kair 2025, s. 7–23.

5 Tamże, s. 12.

6 Y. Rakha, *Five Memories of Alaa al-Deeb*, „Banipal: Magazine of Modern Arab Literature” 2017, nr 60: Alaa al-Deeb, *A Writer Apart*, s. 133–135.

7 A. ad-Dib, *Pauza*..., s. 117.

8 A. ad-Dib, *Pauza*..., s. 103.

każdy upadek. Chcę tu jednak wyjaśnić, że słowo „upadek” narzuciła mi inwersja zastosowana w tytule przedmowy Ibrahima Isy – *Upadek przed pauzą* – gdyż „urwisko” w tym kontekście byłoby niezrozumiałe. Zabieg ten uważałam za cenny i wart zachowania, dobrze ujmujący sens odczytania dzieła Ad-Diba przez tego poczytnego pisarza.

Jednocześnie chciałabym podkreślić, że Ala ad-Dib nie stosuje tak dosadnego określenia; ma na myśli raczej proces upadania, osuwania się w dół, równie pochyłą (a w konsekwencji: degradację, rozpad, zacołanie, utratę pamięci, zerwanie łączności z przeszłością). Pragnę, aby czytelnik był świadomy tego niuan-su podczas lektury i dostrzegł właściwą wymowę tego tytułu.

Kluczową rolę w opiece nad spuścizną po Ala ad-Dibie odegrała wdowa po nim, pani Ismat Kandil. Odwiedziłam ją po raz pierwszy w 2019 roku, kiedy przekład *Pauzy...* był już gotowy, i obiecałam, że zrobię wszystko, aby go wydać. Jestem jej niezwykle wdzięczna za wprowadzenie mnie w świat literackiej działalności jej męża i ugoszczenie mnie w ich otwartym, artystycznym domu w Al-Ma'adi, gdzie zachowała gabinet pisarza w niemal niezmiennym kształcie.

Dziękuję Jasirowi Abd al-Latifowi, który pokazał mi tę dzielnicę, za którą nie przepadałam, i zainteresował mnie jej historią. Był jedyną osobą, z którą mogłam tak szczegółowo przedyskutować kwestie związane z tą książką i twórczością jej autora. Jestem mu wdzięczna za to, że pozwolił mi wykorzystać w przedmowie swój tekst, który po raz pierwszy ukazał się w języku angielskim w 2017 roku⁹.

Doszłam do wniosku, że książka wymaga dodatkowo omówienia, tła historyczno-politycznego, aby pomóc polskiemu czytelnikowi odnaleźć się w realiach, do których nawiązuje Ad-Dib. Dziękuję Ibrahimowi Isie, który z miejsca zgodził się napisać przedmowę do polskiego wydania, wyjaśniając znaczenie tego niepozornego dzieła dla egipskich intelektualistów i wskazując, dlaczego warto do niego wrócić po trzydziestu latach od pierwszego wydania. Jego popularne książki i publicystyka są nieocenionym źródłem wiedzy o historii i kulturze Egiptu, której próżno szukać w wielu opracowaniach. Dzięki niemu poznałam między innymi szczegóły afery z „wadliwą bronią”, do której odwołuję się w przypisie, gdyż dostępne powszechnie informacje na ten temat bywają mylące. Isa omówił tę kwestię w filmie, który można znaleźć na YouTube¹⁰.

Historia epoki naseryzmu i kolejnych dekad dziejów Egiptu jest bardzo złożona, często mitologizowana, instrumentalizowana i powierzchownie oceniana. Będziemy do niej powracać w naszej serii wydawniczej. Kolejna, czwarta już

publikacja, nad którą pracuję, szczegółowo opisuje styk historii, kultury i aktywności egipskich środowisk intelektualnych, również we wspomnianym wyżej okresie.

Obie przedmowy uważam za wartość dodaną tej książki: pierwszą ze względu na jej walor poznawczy, literacki i wspomnieniowy, drugą – gdyż daje ona nam aktualną interpretację utworu, czerpiącą z wieloletniego doświadczenia publicystycznego jej autora, obejmującego między innymi pracę w tygodniku „Ruz al-Jusuf”, z którym związany był Ala ad-Dib, i wspartego erudycją i pogłębioną wiedzą z zakresu egipskiej historii kultury i idei.

Na zakończenie kilka słów o grafice egipskiej, którą prezentujemy w tej książce. Nie trzeba nikogo przekonywać, że sztuka tego kraju zasługuje na uwagę. Związek Ad-Diba z grafiką odkryłam, przeglądając kolejne edycje jego książek. Dowiedziałam się, że jego starsza siostra, antropolożka Afaf ad-Dib, była żoną malarza i rzeźbiarza Adama Hunajna, co pozwoliło pisarzowi zacieśnić kontakty z lokalną sceną artystyczną tamtego okresu. Ze względu na łatwy dostęp do praw autorskich zdecydowałam się wykorzystać pięć prac, które znalazły się we wznowionym w tym roku zbiorze opowiadań *Al-Kahira*; idealnie wpisują się one w treść tych zapisków. Dziękuję wydawnictwu Dar asz-Szuruk, które udzieliło mi wsparcia przy wydaniu przekładu wspomnień Ala ad-Diba na język polski, ukazujących się w dziesiątą rocznicę śmierci autora¹¹.

Kair, grudzień 2025

Ala ad-Dib | ur. 1939, zm. 2016. Urodził się w Kairze, w dzielnicy Al-Ma'adi. W 1960 roku ukończył Wydział Prawa Uniwersytetu Kairskiego. Przez wiele lat pracował w tygodniku „Sabah al-Chajr”, gdzie w słynnej rubryce literackiej „Asir al-kutub” prezentował egipskim i arabskim czytelnikom najciekawsze tytuły i wydarzenia ze świata literatury. Jest autorem pięciu powieści – *Zahr al-lajmun* [Kwiat cytryny, 1978], trylogii: *Atfal bila dumu* [Dzieci bez łez, 1979], *Kamar ala al-mustanka* [Księżyc nad bagnem, 1993], *Ujun al-banafsad* [Fiołkowe oczy, 1999] oraz *Ajjam wardija* [Różowe dni, 2002]. Spod jego pióra wyszły również zbiory opowiadań: *Al-Kahira* [Kair, 1964], *Sabah al-guma* [Piątkowy poranek, 1970] i *Al-Musafir al-abadi* [Wieczny podróżnik, 1999]. Przetłumaczył na arabski utwory Samuela Becketta, Henry'ego Millera, Petera Weissa, Ingmara Bergmana oraz Lao Tsego. Przygotował arabskie dialogi do filmu Szadiego Abd as-Salama *Al-Mumja* [Mumia, 1969]. *Pauza przed upadkiem. Z zapisków egipskiego intelektualisty 1952–1982* (1995) uznawana jest za jedną z najlepszych arabskich książek autobiograficznych. W 2001 roku otrzymał Państwową Nagrodę Honorową za całokształt twórczości.

Agnieszka Plotrowska | tłumaczka literatury arabskiej i polskiej, arabistka, doktor nauk humanistycznych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu w zakresie literaturoznawstwa. Założycielka Biblioteki Polsko-Arabskiej (egipcjanka.pl), stypendystka Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Wszechrzadzkiej Rezydencji Literackich i Fundacji Pruskiego Dziedzictwa Kultury. Od 2020 roku w ramach działalności fundacji wydaje serię przekładów literatury arabskiej na język polski. Niestrudzona propagatorka literatury polskiej w krajach arabskich, współpracuje z wydawnictwami i instytucjami kultury z regionu.

11 Polski przekład *Pauzy...* miał swoją premierę podczas 57. edycji Międzynarodowych Targów Książki w Kairze (23.01–5.02.2026). Był prezentowany na polskim stoisku wraz z innymi tomami z cyklu przekładów Biblioteki Polsko-Arabskiej „Egipt mówio o sobie”. W ramach programu targów odbyło się także spotkanie z okazji rocznicy śmierci Ala ad-Diba z udziałem jego przyjaciół: pisarzy Nabila Abd al-Fattaha, Jasira Abd al-Latifa, kompozytora dr. Ragiha Dawuda, krytyka Sa'ida Mahmuda, reżysera Ahmada Isma'ila i najbliższej rodziny. Dyskusję poprowadził animator kultury Zajn al-Abidin Fu'ad.

9 Y. Abdellatif, *A Lofty Eucalyptus Tree in Maadi*, transl. Ben Koerber, „Banipal: Magazine of Modern Arab Literature” 2017, nr 60: *Alaa al-Deeb, A Writer Apart*, s. 92–99.

10 *Al-Asliha al-fasida – al-ukzuba allati ta'is alajha Misr* [Wadliwa broń – kłamstwo, którym żyje Egipt], Ibrahim Isa, YouTube, 4.12.2025, <https://www.youtube.com/watch?v=1H6iZ6sQZ9M> (data dostępu: 15.12.2025).